



Boliwia-wulkany 2021 z Marcinem Mentelem

Wyprawa mająca za cel zdobycie dwóch wulkanów Boliwii - Huyana Potosi 6088 m oraz Illimani 6438 m, a ponadto wejście na solnisko, pozostałość po wyschniętym słonym jeziorze na wysokości 3653 m.

Czas trwania ekspedycji - 18 dni. Maksymalna liczba uczestników – siedem osób.

Trudność: wymagająca fizycznie. Rodzaj aktywności: trekking, wspinaczka, jazda rowerem.

Zakwaterowanie: hotel + namioty.

Boliwia – jeden z rzadziej odwiedzanych krajów Ameryki Południowej. Trochę zapomniany, mający obok takich sąsiadów jak Argentyna, Peru, Brazylia. Ma jednak do zaoferowania ogromne bogactwo przyrodnicze i kulturowe. Na wiosnę 2021 roku proponujemy wspinaczkę na dwa najsłynniejsze wulkany tego kraju. Lecz Boliwia nie tylko wulkanami stoi. Najpierw w ramach aklimatyzacji wybierzemy się na sławny Salar de Uyuni! Przez wielu uznawany za jedno z 10 najpiękniejszych miejsc na świecie. To jeden z najbardziej płaskich obszarów na Ziemi (różnica wzniesień wynosi zaledwie 41 cm).

Czy oglądaliście, czytaliście reportaże o słynnej drodze śmierci? Tak, to tutaj w Boliwii – a my tą drogą pojedziemy na rowerach pod okiem przewodników! Nie zapomnimy też o stolicy kraju, barwnym La Paz (3640 m), w którym to mieście na stadionie narodowym w 2009 roku Boliwia wygrała z Argentyną w eliminacjach do mistrzostw świata aż 6:1!

PLAN RAMOWY

Dzień 1. wylot z Polski lub innego dogodnego cenowo portu.

Dzień 2. przylot do La Paz, aklimatyzacja, czas na zakup prowiantu na wypad w góry. Wyjazd kolejką na 4000 m.n.p.m. do dzielnicy El Alto.

Dzień 3. wycieczka rowerowa: zjazd „Drogą Śmierci”, powrót do La Paz

Dzień 4. wejście aklimatyzacyjne na Chacaltaya 5421 m

Dzień 5. dzień wolny na zakupy, odpoczynek, ewentualnie zajęcia dodatkowe jak Wrestling Kobiet, mecz piłkarski na stadionie narodowym, wypad do Valle de Luna. Nie trzeba lecieć na Księżyc, żeby zobaczyć księżycowy krajobraz. Wieczorem wyjazd do Uyuni.

Dzień 6. jednodniowa wycieczka po pustyni solnej Salar de Uyuni. Wieczorem powrót do La Paz.

Dzień 7. przepakowanie się, uzupełnienie zapasów, przygotowanie logistyki na akcję górską.

Dzień 8. wyjazd pod Huyana Potosi, dojście do Rock Camp 5130 m.

Dzień 9. aklimatyzacja, wyjście na wysokość 5400 m.

Dzień 10. atak szczytowy na Huyana Potosi 6088 m; powrót do La Paz.

Dzień 11. odpoczynek w La Paz.

Dzień 12. przejazd do Pinaya (ok.3800 m) i przejście 2-3 godz. do Puento Roto (ok.4500 m).

Dzień 13. podejście z Puento Roto do Nido de Condores (ok. 5500 m).

Dzień 14. atak szczytowy na Illimani 6438 m; zejście do Puento Roto.

Dzień 15. zejście do Pinaya, powrót autem do La Paz.

Dzień 16. dzień rezerwowany na złą pogodę.

Dzień 17. wylot z Boliwii.

Dzień 18. przylot do Polski.



ORIENTACYJNA CENA (*): około 2100 USD + ok. 4000 zł zawiera m.in. koszty:

- przelot do Boliwii i z powrotem z opłatami transakcyjnymi
- ubezpieczenia biletów lotniczych od przypadków losowych uniemożliwiających odbycie podróży
- obsługi obejmującej m.in. logistykę wyprawy, przygotowanie i realizację oraz opłaty rezerwacyjnej
- transfery z i na lotnisko, opłaty za kolejkę do/z El Alto;
- transport pomiędzy miejscowościami do atrakcji turystycznych wymienionych w programie (prywatny bus do/z Chacaltaya, autobus do/z Salar de Uyuni, prywatny bus do/z Huyana Potosi i Illimani, kolejka do/z El Alto);
- zakwaterowanie w obiektach typu hotel w La Paz oraz dwa noclegi w schronisku pod Huyana Potosi (pod Illimani noclegi w namiotach 2-osobowych);
- opiekę lidera, prowadzącego wyprawę od przylotu do La Paz do wylotu;
- opłaty wejściowe Salar de Uyuni, na wejścia na szczyty wymienione w programie;
- opłaty za wycieczkę zjazd rowerem „Drogą Śmierci”;
- liny do asekuracji;
- koszt wynajęcia przewodnika boliwijskiego (1 przewodnik na 3 osoby) na szczyty Illimani i Huyana Potosi;
- przelot dla prowadzącego wyprawę;
- zakup żywienia/liofilizatów i gazu na akcję górską dla każdego;
- walkie talkie, GPS, pulsoksymetr, internet i telefon satelitarny, ładowarka solarna;
- ubezpieczenie KL i NNW, ubezpieczenie sportów wysokiego ryzyka.

(*): szacunkowa cena może ulec zmianie w przypadku wzrostu: cen biletów lotniczych i opłat za bagaże rejestrowane, kursu walut, kosztów transportu i zakwaterowania, opłat urzędowych, podatków lub opłat lotniskowych oraz innych.

HARMONOGRAM WPLAT:

- 1000 zł niezwłocznie po odesłaniu formularza zgłoszeniowego Boliwia-wulkany 2021 z Marcinem Mentelem
- 1000 zł do 30 września
- 1000 zł do końca roku 2019
- pozostała kwota w złotówkach do 31 marca 2020
- harmonogram wpłat dewizowych zostanie podany po zakupie biletów lotniczych

KONTO DO WPLAT ZŁOTÓWKOWYCH:

Klub Sportowy Polskie Himalaje ul. Pleszowska 7/2, 31-228 KRAKÓW

BSR 92 8589 0006 0000 0031 9388 0001

tytuł wpłaty: **ANDY 2021 – imię i nazwisko uczestnika** (proszę nie wpisywać innych szczegółów, określeń; cały projekt wyprawy do Peru i Boliwii nosi wspólną nazwę ANDY 2021)

KONTO DO WPLAT DEWIZOWYCH (zaliczka): zostanie podane w terminie późniejszym

REZYGNACJE i ZWROTY (wymagane jest przesłanie pisemnego oświadczenia o rezygnacji z udziału w wyjeździe):

a) zwrot wpłat złotówkowych:

- do czasu zakupienia przez klub biletów lotniczych, zwrot wpłaconych środków będzie pomniejszony o opłatę rezerwacyjną w wysokości 200 zł,
- po zakupieniu biletów lotniczych uczestnikowi nie będzie przysługiwał żaden zwrot, jednak może on odzyskać równowartość kosztu biletu lotniczego na warunkach zakupionej przez klub polisy od konieczności rezygnacji (przypadek losowy). Uczestnik ubiega się o taki zwrot indywidualnie wypełniając formularz on-line na stronie ubezpieczyciela i załączając do wniosku otrzymane od nas wymagane dokumenty.

b) zwrot wpłat w USD:

- warunki zwrotu opłat dewizowych zawarte zostały w umowie z organizatorem

OPIS SZCZEGÓŁOWY

Dzień 1. W zależności od cen lotów i uzgodnienia z grupą wylatujemy z Polski, albo Berlina/Pragi/Wiednia do La Paz.

Dzień 2. Przylot do La Paz. Udajemy się do hotelu w okolicach zabytkowego centrum miasta. Resztę dnia spędzamy na odpoczynku i przystosowywaniu się do rozrzedzonego powietrza – jesteśmy na wysokości ponad 3600 m. Po południu udamy się pieszo do kolejki Teleferico La Paz, którą to wjedziemy na górę do dzielnicy El Alto położonej na 4000 m aby podziwiać widoki oraz lepiej się zaaklimatyzować. Nocleg w hotelu w pokojach 2-osobowych. Kolacja w jednej z knajpek w centrum stolicy.

Dzień 3. Z samego rana udajemy się na wycieczkę – zjazd rowerem sławną „Drogą śmierci w Boliwii”. Co nas czeka? Niesamowita różnorodność krajobrazów i zjazd ponad trzy kilometry, od wysokich zimnych płaskowyżów po tropikalne lasy dżungli boliwijskiej. W lokalnym społeczeństwie droga ta znana jest jako „Camino de la muerte”! Mamy przed sobą 64 km zjazdu, z kilkoma niewielkimi podjazdami oraz krótkimi elementami płaskiej drogi. Na końcu relaks w schronisku dla zwierząt, gdzie będziemy mogli zobaczyć małpy, papugi, węże i wiele więcej. Tego samego wieczoru wracamy do La Paz, udajemy się na kolację i piwo w jednej z lokalnych jadłodajni. Nocleg w hotelu w pokojach 2-osobowych.

Dzień 4. Wybierzemy się na nasz pierwszy szczyt. Jedziemy na Chacaltayę – 5321 m. Znajduje się ona 2 godziny jazdy od La Paz. Ponad 80 % lodowca na tej górze roztopiło się w latach 1987– 2007, a na początku 2009 lodowiec całkowicie zniknął z tego szczytu. Do tamtego czasu był to jeden z najwyższych lodowców w Ameryce Południowej. Przed dojazdem do schroniska, które znajduje się na 5100 m.n.p.m zatrzymamy się w kilku punktach widokowych. Pamiętamy żeby ubrać bardzo ciepłe ubranie - będziemy w końcu na wysokości ponad 5300 m. Po dojechaniu do schroniska będziemy mieli do przejścia do góry około 200 metrów, aby stanąć na szczycie Chacaltaya. W bezchmurną pogodę będziemy mogli podziwiać widoki na Huyana Potosi, Illimani, jezioro Titicaca oraz dzielnicę La Paz – El Alto. Wrócimy do stolicy na późny lunch i resztę wieczoru regenerujemy siły na wysokości 3600 m w centrum miasta. Kolacja w lokalnej knajpce – idziemy na kurczaka! Nocleg w hotelu w pokojach 2-osobowych.

Dzień 5. Wyjeżdżamy do miasteczka Uyuni, które jest bramą do najslynniejszej solanki na świecie czyli Salar de Uyuni! Ale wyjazd mamy o godz. 20 więc do tego czasu mamy czas wolny: prowadzący pomoże zorganizować go odpowiednio, np. można się wybrać na wrestling kobiet tzw. Cholitas Wrestling. Można taksówką/publicznym autobusem pojechać ok. 1 godz. do miejsca zwanego Valle de Luna, słynącego ze swoich niesamowitych formacji skalnych – albo jeśli nam się poszczęści, zasiąść na trybunach stadionu piłkarskiego i popatrzeć jak zawodnicy dają radę grać w tak rozrzedzonym powietrzu na tej wysokości. Tego dnia jest też odpowiedni moment na zakup pamiątek i prezentów w La Paz. Wieczorem udajemy się w nocną podróż wygodnym autobusem do Uyuni. Będziemy tam rano.

Dzień 6. Wybieramy się na całodniowe zwiedzanie Salar de Uyuni! Cały teren znajduje się na wysokości prawie 3700 m i zajmuje teren około 11 000 km², co sprawia że jest największym solniskiem świata. Różnica wysokości tutaj wynosi zaledwie 41 cm. Miejsce to zawiera około 50-70 % światowych zasobów litu! A na dodatek jest niesamowicie malownicze. Najpierw udamy się na cmentarzysko pociągowe, gdzie zobaczymy wraki pierwszych lokomotyw w Boliwii. Potem udamy się do osady Colchani, która jest warsztatem górników i ludzi pracujących przy wydobyciu soli. Kolejny stop już na samej solance – wjeżdżamy jeepem na Salar de Uyuni. Zobaczymy hotel zrobiony z bloków soli, po czym dalej udamy się na wyspę na środku solniska, która porośnięta jest kaktusami, a otoczona dookoła płaskowyżem solnym. Wracamy do Uyuni, kolacja przed odjazdem autobusu i czas na zakup pamiątek. Nocny przejazd do La Paz.

Dzień 7. Odpoczynek w hotelu w La Paz po dwóch nocnych podróżach. Tego dnia także uzupełniamy w supermarkecie zapasy żywienia oraz gazu na akcję górską. Lunch i kolacja w znanych nam knajpkach w centrum stolicy. Najadamy się do syta przed wyjściem w góry następnego dnia. Nocleg w hotelu w pokojach 2-osobowych.

Dzień 8. Śniadaniem jest suchy prowiant, który zakupiliśmy w supermarkecie. Jedziemy około 2 godzin do miejsca zwanego Laguna Zongo. Znajduje się tutaj kilka budynków, schronisko, restauracja i kończy się droga - bliżej pod Huyana Potosi już nie podjedziemy. Bierzymy plecaki i mamy 2-2,5 godziny podejścia po dobrze oznakowanym szlaku, morenie w kierunku początku lodowca na Huyana Potosi. W pionie zdobywamy dziś około 400 m od punktu startu z jepea.



Nocujemy w schronisku na wysokości 5140 m tzw. Rocky Camp. Tego samego dnia robimy krótkie przeszkolenie z używania czekana, raków, asekuracji lotnej. Gotujemy sami na palnikach jedzenie zakupione w La Paz i liofilizaty przywiezione z Polski.

Dzień 9. Wyjście aklimatyzacyjne około 250 metrów do góry. Wychodzimy z obozu w pełnym ekwipunku, z czekanami, połączenie linami. Od razu po wyjściu z obozu mamy do pokonania stromo nachylone zbocze, którego pokonanie zajmie nam około 1-1,5 godziny, po czym dochodzimy do kolejnego obozu Campamento Argentino. Spędzamy trochę czasu na płaskowyżu śnieżnym powyżej tego obozu na wysokościach około 5400-5500 m żeby dobrze się zaaklimatyzować i tą samą drogą schodzimy w dół do naszego obozu w Rocky Camp na 5140 m. Resztę dnia spędzamy na odpoczynku i regeneracji sił przed nocnym atakiem szczytowym. Nocleg w schronisku.

Dzień 10. Około 1 w nocy wychodzimy na atak szczytowy. Mamy do pokonania około 900 m przewyższenia. Najpierw nasza droga do około 5700 m biegnie cały czas po lodowcu Huyana Potosi, nie sprawiając nam żadnych technicznych trudności. Dalej od tej wysokości wznosi się stromym zboczem ku grani szczytowej. Przed nami wąska, wyeksponowana grań, po której mamy jeszcze do przejścia około 200 m. Doprowadza ona nas do wierzchołka tej słynnej boliwijskiej góry Huyana Potosi 6088 m. Stąd mamy wspaniały widok na pasmo gór Cordillera Real, na Illimani, jezioro Titicaca. Jesteśmy ciepło ubrani, gdyż często się zdarza że może wiać przy wchodzeniu i na samej grani. Po około 20-30 minutach pobytu na szczycie wracamy do obozu w Rocky Camp. Zjadamy drobny lunch, chwila odpoczynku, pakujemy się i udajemy się w drogę powrotną do parkingu pod końcem drogi na 4750 m. Po południu zajeżdżamy do La Paz do znanego nam hotelu na długo oczekiwany gorący prysznic. Uroczysta kolacja w lokalnej knajpcie.

Dzień 11. Ten dzień spędzamy na wyspaniu się, odpoczynku, regeneracji sił, sortowaniu zdjęć. Możemy też udać się na spacer po historycznym centrum. Wieczorem spotkanie informacyjne na temat kolejnego szczytu Illimani. Nocleg w hotelu w pokojach 2-osobowych.

Dzień 12. Z samego rana szykujemy prowiant na drogę i ruszamy wynajętym jeepem z La Paz w kierunku Pinaya (ok. 3800 m). Przejazd zajmie nam około 3-4 godziny bardzo wyboistą drogą. Z La Paz Illimani wydaje się jak na wyciągnięcie ręki, ale droga prowadząca tam jest bardzo kręta. Zabieramy cały nasz ekwipunek z auta i na kilka nocy rozstajemy się z cywilizacją. Tego samego dnia podchodzimy jeszcze 2-3 godziny do miejsca obozowego Puente Roto. Znajduje się tam bardzo przyjemne miejsce campingowe. Jesteśmy na wysokości około 4500 m, podeszliśmy około 700 m. Do transportu bagaży dla chętnych jest możliwość odpłatnego wynajęcia mułów. Rozbijamy obozowisko, zaczynamy przygotowywać jedzenie i wodę do picia. Nocleg w namiotach w Puente Roto na 4500 m.

Dzień 13. Wstajemy około 6. Gotujemy śniadanie i pakujemy obóz żeby około godziny 8 już wyruszyć w wyższe partie góry. Celem na dziś jest Nido de Condores (gniazdo Kondora). Droga zajmie nam około 6 do 8 godzin. Niesiemy ze sobą cały swój dobytek, ekwipunek, gaz, jedzenie, namioty. Z Puente Roto idziemy skalnym, kamienistym zboczem. Dochodzimy do gniazda na wysokości 5500 m. Z tego punktu jesteśmy w stanie zobaczyć poprzednie miejsca noclegowe. W Nido de Condores nie ma już wody do gotowania, więc zabieramy się za topienie śniegu. Dla zainteresowanych jest możliwość wynajęcia tragarza w celu pomocy z niesieniem plecaka. Zdobyliśmy dziś 1000 m, szykujemy prowiant i odpoczywamy bo najbliższej nocy wychodzimy na Illimani. Nocleg w namiotach.

Dzień 14. Atak szczytowy. Z Nido de Condores dochodzimy do lodowej ściany, którą przekraczamy po jej lewej stronie, wchodząc po tej bardziej stromej sekcji kierujemy się ciągle ku prawej stronie. Po czym dochodzimy do bardziej płaskiej sekcji. Kierujemy się w stronę przerwy na horyzoncie, na lewo od głównego wierzchołka. Idąc bardzo ostrożnie obchodząc dookoła występujące tam szczeliny i bezpiecznie wdrapując się po bardziej stromych sekcjach górskich. Ostatnie kilka metrów co nam zostało do zdobycia w pionie do wysokości wierzchołka, rozłożone jest na marsz długości około 400 m na wysokości 6400 m.

Dotarcie do szczytu zajmie około 6-10 godzin, potem około 3 godziny na powrót do obozu w Nido de Condores. Jeśli mamy siły jeszcze tego samego dnia zwijamy obóz i wracamy do Puente Roto, mając tutaj wodę, nie trzeba topić śniegu. I na niższej wysokości nasz organizm lepiej i szybciej się zregeneruje. Nocleg w namiotach w Nido de Condores (5500 m) albo w Puente Roto (4500 m).



Dzień 15. Schodzimy do Pinaya, gdzie czeka na nas transport powrotny do La Paz. Zejście zajmie nam około 2 godzin. Jeśli jednak będziemy schodzili z Nido de Condores trzeba dodać dodatkowe 2-3 godziny. Nocleg w hotelu w pokojach 2-osobowych. Tego samego wieczoru jeszcze wyjście na miasto, aby świętować zakończenie akcji górskiej.

Dzień 16. Ten dzień mamy zarezerwowany na wypadek złej pogody czy to na Huyana Potosi czy na Illimani, na dłuższą aklimatyzację jeśli będzie wymagana na jednej czy drugiej górze, na próbę kolejnego ataku szczytowego w razie niepowodzenia próby pierwszej. Jeśli jednak akcja górską przebiegnie zgodnie z planem wtedy ten dzień mamy do własnego zagospodarowania. Propozycje to: wycieczka nad jezioro Titicaca do Copacabany, odwiedzenie wysp Isla del Sol. itp. Nocleg tej nocy uczestnicy opłacają sami.

Dzień 17. Rano wyjeżdżamy prywatnym transportem na lotnisko La Paz w dzielnicy El Alto. Wracamy do Polski.

Dzień 18. Przylot do Warszawy/Pragi/Berlina/Wiednia.

WYMAGANY EKWIPUNEK

Wyposażenie wysokogórskie:

- czekan ze „smyczą”, lekki
- buty wysokogórskie
- raki, muszą pasować do naszych butów wysokogórskich
- kijki teleskopowe
- uprząż
- dwa karabinki zakręcane
- dwie taśmy
- przyrząd zjazdowy
- kask

Górna część ciała:

- dwie koszulki termiczne
- dwie polypronowe koszulki z długim rękawem. Lekkie, jasne kolory na słoneczne dni
- jeden softshell/gruby polar lub/i kamizelka puchowa jak nie mamy kurtki puchowej
- warstwa zewnętrzna – kurtka goretex, wodoodporna oraz oddychająca. Goretex sugerowany lub...
- jedna kurtka puchowa z kapturem. Bardzo ważne żeby kurtka była wypełniona puchem 700+ i więcej, mieć gruby, izolacyjny kaptur

Ubranie rąk:

- jedna para rękawic. Materiał wełna albo polypropylen.
- jedna para ciepłych rękawic. Gruba wełna albo puchówki.

Okrycie głowy:

- ciepła czapka, wełniana albo syntetyczna, zakrywająca uszy
- kominiarka na twarz
- czapka na słońce, bejsbolówka
- okulary lodowcowe. 100% protekcji przed UV, ochraniające oczy z boku; twardy pokrowiec na nie
- gogle narciarskie z filtrem UV

Dolna część ciała:

- trzy pary skarpet, np. polipropylenowych
- dwie pary grubych wełnianych skarpet (Merino lub Smartwool). Sprawdzić buty mając na nogach dwie pary skarpet: normalne i grube wełniane
- jedna para nylonowych spodni na trekking oraz do poruszania się



- jedna para bielizny termicznej
- jedna para spodni goretexowych, wodoodpornych, oddychających
- jedna para stuptut. Upewnić się, że zmieszczą się na buty!

Plecak:

- jeden lekki do codziennego noszenia około 45 litrów
- jeden duży (około 80-100 litrów) na cały sprzęt
- jedna mała torba na zostawienie w La Paz niepotrzebnego nam na ekspedycji górskiej sprzętu

Aksesoria do spania:

- jeden śpiwór puchowy z temperaturą komfortu około -10 C
- mata samopompująca albo zwykła

Dodatkowy ekwipunek:

- własna apteczka z rekomendowanymi lekami oraz przepisany przez lekarza
- krem do ust, przynajmniej SPF 20, jedna szminka
- krem z filtrem przynajmniej 40
- czołówka
- jedna butelka na wodę; jedna litrowa z szerokim otworem (jako butelka na mocz jeśli chcesz:) chyba że wolisz nocą na zewnątrz wychodzić
- miska z łyżką, menażki do gotowania, palnik (polecamy JetBoila)
- scyzoryk
- papier toaletowy; najlepiej trzymać go w zamkniętej plastikowej torbie
- 3-4 hermetycznie zamykane torby plastikowe, żeby utrzymać najważniejsze dla nas rzeczy suche
- ręcznik
- chusteczki nawilżające do ciała
- jeden litrowy stalowy termos
- ulubione przekąski nie więcej niż 1kg.